

Atak Rosji na Ukrainę – stan po 151 dniach

Krzysztof Nieczypor, Tadeusz Iwański, Sławomir Matuszak

W ostatnich tygodniach sytuacja na froncie wojny Rosji z Ukrainą nie zmienia się znacząco. Wojska agresora kontynuują ostrzał obszarów przygranicznych obwodów czernihowskiego, sumskiego i charkowskiego. Ostrzeliwują również tereny na granicy obwodów charkowskiego i donieckiego na zachód i południe od Iziumu, czemu towarzyszą próby natarcia w kierunku Słowiańska od północnego zachodu. Atak Rosjan w okolicach miejscowości Bohorodyczne miał jednak zostać powstrzymany przez obrońców. Z większą determinacją siły najeźdźcze próbują nacierać na Słowiańsk od północnego wschodu. Intensywne walki toczą się na wschód od Siewierska (w rejonie Biłohoriwka–Werchniokamjanka–Werchniokamjańskie–Iwano-Darjiwka–Spirne), na północny wschód od Bachmutu (Sołedar–Pokrowskie–Wołodomyriwka–Bachmutśke) i na południowy wschód od niego (Werszyna–Dołomitne–Nowołuhańskie–Roty–Semyhirja–Łuhanśke). Na obszarze Izium–Słowiańsk–Kramatorsk–Siewiersk–Bachmut agresor prowadzi nieustanne ostrzały artyleryjskie, lotnicze i rakietowe.

Starcia trwają też na północny zachód od Doniecka na linii Wodiane–Wesełe, zaś ostrzały prowadzone są wzdłuż frontu w obwodach donieckim i zaporoskim, a także chersońskim i mikołajowskim. Próby rosyjskiego natarcia w rejonie miejscowości Dawydiw Brid–Biłohirka–Andrijiwka–Suchyj Stawok–Bruskynśke miały zostać odparte przez obrońców. Służby prasowe Sztabu Generalnego oraz Ministerstwa Obrony Ukrainy nie potwierdziły doniesień medialnych o przeprowadzeniu przez wojska ukraińskie kontrofensywy w rejonie miejscowości Wysokopilla, gdzie miało dojść do otoczenia trzech batalionowych grup taktycznych. Oddziały ruchu oporu dokonały natomiast skutecznego ataku na węzeł kolejowy w Nowobohdaniwce, 30 km na północ od Melitopola, jak również ostrzałów mostu na rzece Ingulec w Darjiwce koło Chersonia oraz przeprawy na tamie w Nowej Kachowce.

Zdaniem zastępcy szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego Wadyma Skibickiego władze rosyjskie zaplanowały utworzenie do końca lipca 16 batalionów ochotniczych w ramach przeprowadzanej w obwodach Federacji Rosyjskiej mobilizacji. Nowo utworzone formacje, złożone z 500–600 żołnierzy, mają wzmocnić ponoszące ogromne straty oddziały walczące na Ukrainie.

W wywiadzie dla „The Wall Street Journal” Wołodymyr Zełenski sprzeciwił się zamrożeniu wojny z Rosją – ocenił, że przyniosłoby ono jedynie „pauzę” przed kolejnymi aktami agresji i nie zmieni zasadniczych celów polityki przeciwnika. Prezydent stwierdził ponadto, że ukraińskie społeczeństwo uznaje, iż rozmowy z Moskwą można prowadzić dopiero po

wyzwoleniu wszystkich okupowanych terytoriów.

21 lipca Zełenski przeprowadził naradę z kluczowymi urzędnikami odpowiedzialnymi za wojsko i służby specjalne. Po jej zakończeniu poinformował, że Ukraina ma znaczny potencjał do zadawania wrogowi odczuwalnych strat i do ofensywy na froncie. Przedstawiciel chersońskiej administracji obwodowej Serhij Chłań oznajmił natomiast, że ukraińska armia „przeszła z działań obronnych do kontruderzenia”. Ukraiński wywiad przekazał zaś, że Rosja – pod postacią pomocy humanitarnej – dostarcza na te tereny uzbrojenie i amunicję, aby uzupełnić straty poniesione w wyniku ostrzałów raketowych.

Władze w Kijowie poinformowały o opracowaniu systemu monitoringu i kontroli nad uzbrojeniem pozyskiwanym z zagranicy. Według ministra obrony Ołeksija Reznikowa w kraju będą funkcjonowały trzy równoległe systemy: SOTA – dostępny tylko dla kierownictwa państwa, zarządzany przez Radę Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony, Karawaj – opracowywany obecnie przy współpracy z Ministerstwem Cyfryzacji, a także wprowadzany od 2019 r. natowski LOGFAS. 19 lipca ukraiński parlament powołał specjalną tymczasową komisję, która również ma się zajmować monitoringiem wykorzystywania zachodniego uzbrojenia.

22 lipca w Stambule podpisano porozumienia między Turcją, ONZ i Ukrainą oraz Turcją, ONZ i Rosją dotyczące umożliwienia eksportu produkcji rolno-spożywczej z trzech portów czarnomorskich (w Odessie, Jużnym i Czarnomorsku). W stolicy Turcji ma powstać pod egidą ONZ Wspólne Centrum Koordynacyjne, które będzie monitorować przestrzeganie umów. Dokumenty mają obowiązywać przez 120 dni z możliwością przedłużenia. Dzień później armia rosyjska dokonała ostrzału raketowego portu handlowego w Odessie. Po początkowych zaprzeczeniach Rosjanie przyznali się do jego przeprowadzenia. Oznajmili przy tym, że atak wymierzony był w magazyn wojskowy i okręt wojenny. Ukraiński resort polityki rolnej powiadomił natomiast, że celowano w infrastrukturę portową, która miała służyć do załadunku zboża.

19 lipca w mediach pojawiła się informacja o podpisaniu przez prezydenta Zełenskiego dekretu w sprawie pozbawienia obywatelstwa dziesięciu osób, w tym oligarchy Ihora Kołomojskiego, byłego lidera prorosyjskiej partii Opozycyjna Platforma – Za Życie Wadyma Rabinowycza i szefa obrony terytorialnej obwodu dnepropetrowskiego Hennadija Korbana. Podstawą do tego posunięcia ma być fakt posiadania przez wymienione osoby innego obywatelstwa. Samego dokumentu nie opublikowano, jednak o jego prawdziwości może świadczyć to, że 22 lipca Korban nie został wpuszczony na terytorium Ukrainy podczas próby przekroczenia granicy, a jego paszport skonfiskowała Służba Graniczna.

Komentarz

- Przed 24 lutego dwie trzecie ukraińskiego eksportu realizowano drogą morską, z czego 5–6 mln ton miesięcznie przypadało na zboża i oleje roślinne. Wskutek działań wojennych Kijów utracił kontrolę nad portami nad Morzem Azowskim i w Chersoniu, a pozostałe porty czarnomorskie zostały zablokowane, co doprowadziło do załamania wymiany handlowej. W ciągu kolejnych miesięcy udało się znaleźć alternatywne szlaki dostaw dla części zbóż i roślin oleistych (ich eksport zwiększył się z 330 tys. ton w marcu do 2,2 mln ton w czerwcu), lecz nie są one w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb. Według rządowych szacunków dzięki odblokowaniu trzech portów czarnomorskich

Ukraina będzie wysyłała za granicę do 3 mln ton produkcji rolnej miesięcznie o wartości ok. 1 mld dolarów. Choć rozpoczęto już przygotowania do transportu zbóż, to obecnie trudno powiedzieć, czy porozumienie będzie implementowane, w jakim zakresie rzeczywiście dojdzie do wznowienia eksportu drogą morską i na ile będzie on stabilny. Demonstracyjne ostrzelanie przez rosyjskie wojska portu w Odessie zaledwie dzień po podpisaniu dokumentów wskazuje, że umowa może zostać zerwana w dowolnym momencie.

- Dekret Zełenskiego o pozbawieniu obywatelstwa opozycyjnych polityków i oligarchów wywołał duże kontrowersje na Ukrainie, a jego podstawy prawne są wątpliwe. Choć konstytucja nie przewiduje możliwości posiadania podwójnego obywatelstwa, to art. 25 wprost zabrania jego pozbawienia. Zarazem ustawa „O obywatelstwie” wśród podstaw do odebrania paszportu wymienia dobrowolne nabycie obywatelstwa innego kraju. Trudno jednoznacznie wskazać motyw prezydenta. Rabinowycz od początku inwazji przebywa za granicą i nie bierze udziału w życiu politycznym. Według doniesień medialnych Korban miał zainspirować republikańską kongresmenkę Victorię Spartz – 8 lipca opublikowała ona list otwarty do Joego Bidena, w którym zarzucała rosyjskie powiązania szefowi Biura Prezydenta Andrijowi Jermakowi. W przypadku Kołomojskiego może chodzić o dalsze dystansowanie się Zełenskiego od oligarchy, który w czasie wyborów w 2019 r. udzielał mu wsparcia medialnego.